Zapomnienie — Jesienny syn

Proszę, nie pytaj więcej, jak wygląda wena
(nie wiem jaki ma kolor jej sukienka zwiewna).
Nie mam pojęcia o czym srebrna gwiazda śpiewa
obce mi są też szepty zgarbionego drzewa.

Nie! Ja nie chcę już więcej otwierać bram nieba,
słodkiej kropli rosy też mi dziś nie potrzeba..
Nie dla mnie nuty światła słowicze i czyste,
bowiem tylko noc może wyrzeźbić artystę.

Nie jestem gołębiem snów jasnych, słów przeczystych,
ani krukiem - mesjaszem próśb zrodzonych w ciszy.
Wiem, nie dane mi poznać stygmatów poranka
bo moją siostrą jest ćma, taka franciszkańska...

9 lipca 2018 roku

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Jesienny syn, dodano 10.07.2018 07:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.